Cieszyńska

Słowa: Jaromír Nohavica; tłum. Artur Andrus
Muzyka: Jaromír Nohavica
Wykonawca: Artur Andrus

1. a d — a d
Gdybym się urodził przed stu laty
F E a d F E a — FE a dFEa
w moim grodzie,
a d — a d
U Larischów dla mej lubej rwałbym kwiaty
F E a d F E a — FE a dFEa
w ich ogrodzie.
C d — C d
Moja żona byłaby starszą córką szewca
F C — F C
Kamińskiego, co wcześniej we Lwowie mieszkał.
C d — C d
Kochałbym ją i pieścił
F E a d F E a — FE a dFEa
chyba lat dwieście.

2. a d — Mieszkalibyśmy na Sachsenbergu,
F E a d F E a — w kamienicy Żyda Kohna,
a d — najpiękniejszą z wszystkich cieszyńską perłą
F E a d F E a — byłaby ona.
C d — Mówiąc – mieszałaby czeski i polski,
F C — szprechałaby czasem, a śmiech by miała boski.
C d — Raz na sto lat cud by się dokonał,
F E a d F E a — cud się dokonał.

3. a d — Gdybym sto lat temu się narodził,
F E a d F E a — byłby ze mnie introligator
a d — U Prochazki bym robił po dwanaście godzin
F E a d F E a — i siedem złotych brał za to.
C d — Miałbym śliczną żonę i już trzecie dziecię,
F C — w zdrowiu żył trzydzieści lat na tym świecie
C d — I całe długie życie przede mną,
F E a d F E a — całe piękne dwudzieste stulecie

4. a d — Gdybym się urodził przed stu laty
F E a d F E a — i z tobą spotkał,
a d — W ogrodzie u Larischów rwałbym kwiaty
F E a d F E a — dla ciebie, słodka.
C d — Tramwaj by jeździł pod górę za rzekę,
F C — słońce wznosiło szlabanu powiekę,
C d — A z okien snułby się zapach
F E a d F E a — świątecznych potraw.

5. a d — Wiatr wieczorami niósłby po mieście
F E a d F E a — pieśni grane w dawnych wiekach.
. . .

a d	Byłoby lato tysiąc dziewięćset dziesięć,
F E a d F E a	za domem by szumiała rzeka.
C d	Widzę tam wszystkich nas – idących brzegiem,
F C	mnie, żonę, dzieci pod cieszyńskim niebem.
C d	Może i dobrze, że człowiek nie wie,
F E a d F E a	co go czeka.